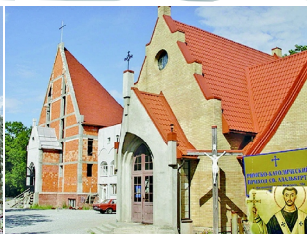
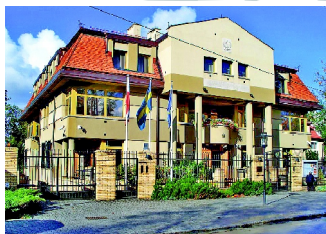




GŁOS ZNAD PREGOŁY



Nr 12 (257) grudzień 2017

PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO
ukazuje się od XI 1995 r.

Czas Bożego Narodzenia

Od Adwentu rozpoczyna się w roku kościelnym przygotowanie do spotkania z przychodzącym na świat Chrystusem. W tym roku Adwent zaczął się 3 grudnia. Będzie trwać tylko 22 dni, najkrócej, jak tylko możliwe. Rozpoczyna się bowiem zawsze niedzielą, czwartą, licząc wstecz od 24 grudnia włącznie (w tym roku 24 grudnia to właśnie ostatnia niedziela adwentu i jednocześnie Wigilia).

Słowo Adwent oznacza „Przyjście”. W podwójnym sensie. Chodzi o pierwsze przyjście Boga na ziemię we Wcieleniu Syna Bożego – jest to przecież okres poprzedzający obchody Bożego Narodzenia. Zatem czas przygotowania i oczekiwania na tak dla wszystkich radosne Święta. Zarazem jednak – i tego znaczenia nie wolno zgubić – chodzi o powtórne przyjście Chrystusa na końcu czasów. Z obu powodów okres ten jest czasem radosnym, a fioletowy kolor liturgiczny, trochę inaczej niż w Wielkim Poście, wzywa do oczekiwania, w skupieniu, wyciszeniu, czuwaniu z radością. Owszem, także do pokuty i pojednania, ale radosne oczekiwanie ma być na pierwszym miejscu.

Cztery niedziele Adwentu mają wysoką rangę w kalendarzu liturgicznym, zrównaną m.in. z niedzielami Wielkiego Postu i niedzielami Okresu Wielkanocnego (tymi po uroczystości Zmartwychwstania). Przewyższają uroczystości ku czci Maryi.

Wśród zwyczajów i symboli związanych z Adwentem warto wspomnieć o „wieńcu adwentowym” z choinkowych gałązek, w które wstawione są cztery świece, odpowiadające czterem niedzielom Adwentu. W pierwszą niedzielę i w tygodniu po niej zapala się tylko jedną, pierwszą świecę. Od drugiej niedzieli palą się już dwie i tak dalej. To jak światło dla wędrowców, coraz jaśniejsze, im bliżej celu.

Światło kolejnych świec wieńca symbolizuje to, co odzwierciedla liturgia Adwentu. I tak światło pierwszej to przebaczenie, jakie pierwsi rodzice, Adam i Ewa, otrzymują dzięki Chrystusowi. Światło drugiej to wiara narodu Izraela w otrzymaną od Boga

obietnicę wejścia do Ziemi Obiecanej. Światło trzeciej, zapalanej w Niedzielę „Gaudete” – czyli „Radujcie się” – symbolizuje radość króla Dawida, gdy świętował przymierze z Bogiem. Czwartej – nauczanie proroków, zapowiadających Mesjasza i Jego Królestwo.

Ale istnieją też inne objaśnienia. Według Wikipedii „I świeca jest świecą pokoju, II – wiary, III – miłości, IV – nadziei”.

W tym roku w naszej Parafii Adwent i obchody Bożego Narodzenia po raz pierwszy będziemy przeżywać z nowymi znakomitymi organami. Pochodzą ze Szwajcarii i mają ponad 100 lat. Zatem po nowemu zabrzmią ukochane kolędy, te najbardziej wzruszające pieśni mojego dzieciństwa. Przypomną mi głos mamy, zapewne kapnie na podłogę niejedna łezka.

W Adwencie Kościół wzywa nas szczególnie mocno do pełnienia uczynków miłosierdzia. Przy wejściu do naszego kościoła pojawiła się w tym roku nieoczekiwane dwumetrowa choinka. Jeszcze bardziej nieoczekiwane jest to, co na niej wisi – zamiast błyszczących ozdób, znajdujemy wiele kolorowych papierowych pasków na wstążeczkach, a na nich rozmaite „zadania domowe” do wykonania. Właśnie różne dobre, miłosierne uczynki.

Już pierwszego dnia liczba tych pasczków wyraźnie zmalała (Proboszcz o. Jerzy Steckiewicz jeszcze wydrukuję, starczy dla wszystkich). Zatem widać, że parafianie przyjęli

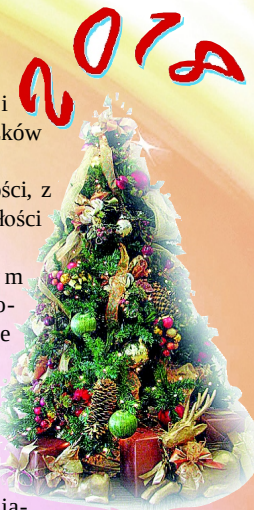
tę nowość poważnie i owo niewiele pasczków na choince idzie w parze, ku naszej radości, z ogromem dobra i miłości wśród ludzi.

Życzymy wszystkim podejmowania w Adwencie mądrych i pięknych decyzji i zamiarów. Niezapominania o wzajemnym wybaczeniu, o wszelkich dobrych działaniach, od codziennej dyskretnej wrażliwości wobec członków rodziny do większych i bardziej wyjątkowych dobrych uczynków.

Boże Narodzenie 2017 przypada w roku 100-lecia objawień fatimskich. Zatem jest jeszcze i ten powód do radości: naszej niewielkiej kaplicy przy kościele Św. Wojciecha-Adalberta, dekretem arcybiskupa Paolo Pezzi'ego, nadano w tym roku tytuł Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. Przepiękna ukoronowana figura Pani z Fatimy (poświęcenia i koronacji dokonali księży i bracia-bliźniacy Jerzy i Andrzej Steckiewicz) będzie wskazywać drogę ku Dzieciątku Jezus. Wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej, 13 maja, w naszej parafii podniesione będzie odtąd do rangi uroczystości.

Do tej korony, którą na głowie Maryi widzimy od tak niedawna, nijak nie mogę przywyknąć. Cały rok patrzę i zdumiewam się – może to sen albo tak zrobiono tylko na czas jubileuszu objawień? Aż trudno uwierzyć, że Kościół Katolicki odrodził się już na stałe w Obwodzie Kaliningradzkim.

Sto lat, od kiedy Maryja modliła się za Rosję, i sto lat od pojawienia się ateistycznego straszydła, które zagarnęło kościelne wyposażenie, paliło ikony, represjonowało księży, zamykało i burzyło kościoły.





(ze str. 1)

Brak świątyn i kapłanów nie złamał wiary ludzi. Kościół przetrwał ukryty w sercach i czekał Narodzenia. Miłość, wiara i modlitwa dokonały cudów.

Jezus narodził się w stajni. Jego pierwszą kołyską był żłób z pachnącym sianem. Może znamy ten zapach siana właśnie z domów

chrześcijan świętujących Boże Narodzenie, ale pewnie Dzieciątku bardziej miękko i ciepło, gdy nasze serca są napełnione miłością i życzliwością wobec bliźnich, szczerą wiarą, dobrem i miłością.

Kierujmy się słowami adwentowego Hymnu, a wszystko będzie dobrze:

W tym świętym czasie oczekiwania
Równajmy ścieżki naszego życia
By Pan nas zastał przygotowanych
Na swoje przyjście....



Wesołych Świąt!

W.I. Juszkwicz



XI Forum organizacji kultury polskiej obwodu Kaliningradzkiego

Od 27 do 29 października w Czerniachowsku odbyło się XI Forum Organizacji Kultury Polskiej Obwodu Kaliningradzkiego. Według tradycji organizatorem przedsięwzięcia stało się Niekomercyjne Partnerstwo "Dom Polski" im. F. Chopina w Czerniachowsku. A projekt został sfinansowany ze środków Ministerstwa spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Forum rozpoczęło swoją pracę od warsztatów z robót ręcznych "Społeczeństwo kaszubskie twórczość ludowa" (Gdańsk) i wystawy prac fotograficznych z Giżycka.

Drugi dzień pracy Forum otworzyła konferencja naukowa "Śladami Polaków w obwodzie kaliningradzkim". Zaczęli gospodarze: Stowarzyszenie "Nasz kraj" z Czerniachowska (kierownik A. I. Jelisiejewa). Ze referatami o historii polskich rodzin wystąpili uczniowie 11 klasy Andrzej Narimanidze i Olga Riezepowa. Młode pokolenie mówiło o powołaniu znanego geodety, kartografa i architekta Józefa Narońskiego, o pokoju nauczycielskim seminarium w Karalenie (obecnie osiedle "Zielony Bór") jako miejsce kształtowania się wielkich Polaków. O Polakach w historii Wysturci (Insterburgu) XVIII-XIX w. zebrany doniosła Irina Treń, wybitny krajoznawca, członek organizacji "Dom Polski". Następnie naukową palczkę podchwycili goście.

Barbara Grażewicz-Chludzińska, prezes Fundacji Nasze



Prezes organizacji
Dom Polski Irena Korol



Irina Treń członek organizacji
Dom Polski

Dziedzictwo w Węgorzewie (Polska) opowiedziała o geniuszu słowa

Bolesław Leśmian, polskim poecie i prozaiku żydowskiego pochodzenia. Tematem wystąpienia dr Krzysztofa Żęgoty, przedsta-

wiciela Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie stała się historia i współczesne życie Polaków w obwodzie kaliningradzkim.

Kontynuowano uroczystość występem zespołów twórczych or-



Barbara Grażewicz-Chludzińska, prezes Fundacji
Nasze Dziedzictwo w Węgorzewie (Polska)

ganizacji kultury polskiej obwodu kaliningradzkiego. Widzowie, którzy wypełnili salę Centrum Kultury i Rekreacji Czerniachowska, podziwiali jaskrawe barwy polskich strojów ludowych, delectowali się występami tanecznymi i wokalnymi zespołów. Niezatarłe wrażenie na zagranicznych gościach wywarła wokalnie-instrumentalna grupa "Królewczanie" z Polonii obwodu kaliningradzkiego.

Symbol tego Forum – gołąb pokoju ze skrzydłami, upodobnionymi do polskiej i rosyjskiej flagi – odleciał, ale obiecał wrócić w przyszłym roku.

Nadzieja Chworostuchina

Zdjęcia z konferencji – Swietlana Kożownikowa



Na konferencji



Zespół
Królewczanie
(Kaliningrad)

Trzeci coroczny Polski Bal w Kaliningradzie



19 listopada 2017 r. w Ogrodzie Zimowym Rybnej Wsi odbył się III Polski Bal w Kaliningradzie, zorganizowany przez Lokalną Polską Narodowo-Kulturalną Autonomię miasta Kaliningrad „Polonię”, która w ten sposób kończyła Dni Polskiej Kultury w Kaliningradzie.

Na sali, wypełnionej dźwiękami muzyki klasycznej, dobrym nastrojem i uroczystą atmosf-

ra, zebrało się około 150 przedstawicieli nie tylko polskiej diaspory z całego obwodu, lecz też przedstawiciele innych narodowo-kulturalnych zjednoczeń, a także reprezentanci wspólnoty biznesowej Rosji i Polski, jak również stowarzyszenia kulturalnego i publiczności.

Polski Bal przeprowadza się już po raz trzeci, ale dopiero w tym roku został on zorganizowany według wszystkich kanonów balu klasycznego. Dokładne przygotowanie pozwoliło nam poda-

rować wszystkim nie tylko uroczyste przedsięwzięcie, ale też wnieść do kalendarza kulturalnego naszego regionu nowy, ciekawy element. Polski bal tradycyjnie przeprowadza się jesienią, dlatego w następnym roku będzie nam miło zobaczyć na tym balu jeszcze więcej naszych przyjaciół, gości regionu i wszystkich nieobojętnych wobec kultury mieszkańców.

W programie balu znalazły się uroczyste polonezy, walce, polki, a także tematyczne quizy, kon-

kursy taneczne, były recytowane wiersze rosyjskich i polskich autorów. Tradycyjnie polską i rosyjską kulturę łączyły bale, ponieważ muzyka, tańce, tradycje i etykieta były identyczne, a polonezowi zostały poświęcone wiersze wielu znanych autorów. O majestacie polskiego balu opowiada się w wielu dziełach rosyjskiej sztuki.

Helena Rogaczykova

Foto M. Tajurski

Tł. A. Szyriaj

www.polonia39.ru



Powitanie gości to zawsze bardzo zaszczytne zadanie



Walc zawsze zachwyca



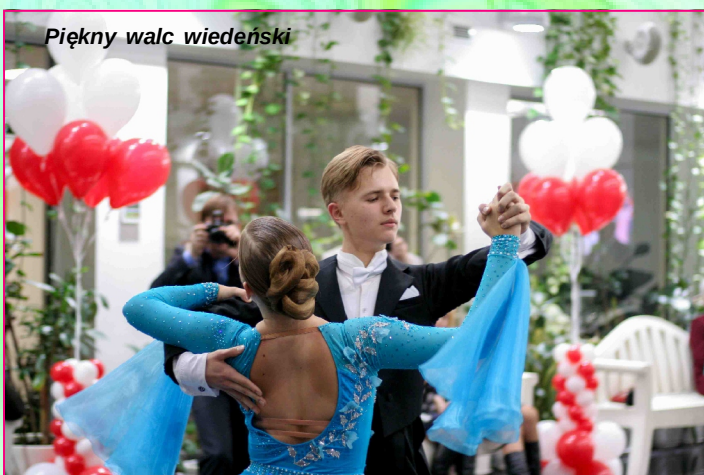
Ostatnia figura klasycznego tańca salonowego



Rozpoczęcie balu Polonezem



Integracyjne tańce



Piękny walc wiedeński



I Regionalny Festiwal „Związek Muzyczny”

Aula Szkoły Muzycznej dla dzieci im E.T.A. Hoffmanna ledwo pomieściła wszystkich chętnych, którzy przyszli w sobotnie popołudnie, 22 października, aby zostać świadkami wspaniałego muzycznego widowiska. Festiwal miał formę konkursu, a podeskcytowani organizatorzy witali serdecznie przybyłych gości oraz uczestników i te emocje były zrozumiałe dla każdego.

“Dziś niepodzielnie królować będzie muzyka!!!”

Po tym miał miejsce dalszy ciąg „uczty” dla ucha i dla ducha.

Warto było podkreślić, że wszyscy wykonawcy zaprezentowali na bardzo wysokim poziomie swoje nieprzeciętne umiejętności, więc występy bardzo spodobały się nie tylko publiczności, ale także wszystkim jurorom, choć utwory muzyczne, który wykonywali konkursowicze, nie były proste.

Taaak...! Jurorzy konkursu nie mieli łatwego zdania!

Pięćosobowa komisja konkursowa, powołana przez organizatorów, w składzie:

- 1.Przewodniczący jury - Jarosław Strycharski Konsul ds. spraw Polonii;
- 2.Dina Szelag, kierownik działu Współpracy Międzynarodowej Administracji MO “Miasto Kaliningrad”;
- 3.Aleksandr Danilenko, Zasłużony Artysta Federacji Rosyjskiej, solista Kaliningradzkiej Obwodowej Orkiestry Symfonicznej, wykładowca w college’u muzycznym im. S. Rachmaninowa w klasie kłarnetu;
- 4.Olga Glibka, wykładowca w college’u muzycznym im. S. Rachmaninowa, w klasie skrzypiec;
- 5.Anna Iwanowa, koncertmistrz Kaliningradzkiej Kameralnej Orkiestry (wiolonczela)

Podczas oceny uczestników komisja kierowała się następującymi kryteriami: dobór repertuaru, warunki głosowe, interpretacja utworu, popraw-

ność wokalna (intonacja, dykcja, emisja), kultura sceniczna.

Po zakończeniu konkursowej części koncertu w ramach której uczestnicy zaprezentowali po jednym utworze, jurorzy udali się na naradę, aby dokonać końcowej oceny zaprezentowanych wykonawców. Publiczność miała w tym czasie okazję na przysłowiowy „deser”, na który organizatorzy zostawili najbardziej smakowity kąsek - recital zespołu „Królewczanie” (Autonomia „Polonia”) pod kierownictwem A. Androsiuka. Kiedy wybrzmiały końcowe muzyczne akordy ostatniego z kilku wspaniałych bisów w wykonaniu owacyjnie przyjętego przez publiczność zespołu polonijnego, na scenie pojawiło się jury, aby ogłosić werdykt.

W kategorii instrumentalne solo I miejsca zajęli:

- wiek 8-10 lat - Maria Libina (skrzypce) za wykonanie utworu “Polonez” Michała Popławskiego,

- wiek 11-12 lat - Stepan Chomenkow (skrzypce) uczeń Szkoły Muzycznej im E.T.A. Hoffmanna. Stepan wybrał dość trudny utwór Henryka Wieniawskiego “Kujawiak”,

- wiek 13-15 lat - Rafałowi Abdurachmanowowi (fortepian) za utwór Fryderyka Chopina Nokturn cis-moll op.27, Szkoła Muzyczna im E.T.A. Hoffmanna.

Przyznano również dwie nagrody Grand Prix w kategoriach: wiek 11-12 lat - Barbarze Dowżeko (fortepian) za utwór Fryderyka Chopina Walc nr 14 e-moll, Szkoła Muzyczna im D. Szostakowicza, oraz w wieku 13-15 lat - Anastazji Żukowej (skrzypce) utwór Henryka Wieniawskiego Polonez D-dur, szkoła przy College’u Muzycznym im. S. Rachmaninowa.

W kategorii wokalne solo: przedstawiciel Autonomii “Polonia” Roman Miedwiediew, pomimo stresu, pięknie zadebiutował jako wokalista przy akompaniamencie gitary i podzielił I miejsce

z Eliną Bykową, Stowarzyszenie “Polonez”. Członkowie drużyny “Polonia” Nikołaj Gorenow i Michaił Jermolajew na dosyć wysokim poziomie zademonstrowali też swoje talenty wokально-aktorskie, sposób bycia na scenie, interpretacje piosenek, dzięki czemu wspólnie otrzymali dyplomy za zajęcie III miejsca.

W kategorii wokalne zespoły serca jurorów „skradł”, czarujący głosem i osobowością, duet Anastazja Denisenko i Maria Denisenko (Gimnazjum nr 22) oraz słynny Zespół „Królewczanie”, reprezentujący Autonomię “Polonia”, który z kolei zaśpiewał bardzo dobrze, dlatego jury przyznało również dwa równorzędne I miejsca.

Oczywiście w krótkiej reporterskiej relacji nie sposób jest oddać całej wspaniałej i podniosłej atmosfery, którą można było poczuć będąc w ten sobotni wieczór w auli Szkoły Muzycznej. Ale z perspektywy kilku tygodni, które upłynęły od tego wydarzenia, wszystkim, których zabrakło w ten dzień na koncercie konkursowym, powiedzieć mogę jedno, żałujcie, że Was z nami nie było.

Dziękujemy organizatorom: Annie Jermolajewej i Marinie Bobrowskiej za przygotowanie tak wspaniałej imprezy, za profesjonalną, na wysokim poziomie, muzyczną ucztę; sponzorowi Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie za ufundowanie nagród; wszystkim za przybycie, a Wykonawcom za serce włożone w przygotowania i piękny śpiew – bez Was tego typu inicjatywy nie miałyby sensu.

Do usłyszenia i zobaczenia na kolejnym turnieju muzycznym!

Autor: **Ludmila Snigurowa**

Foto: **Maksim Tajurski**

Więcej zdjęć - na str. 5



Grand Prix przyznano Anastazji Żukowej



Grand Prix Barbara Dowżeko



Michaił Jermolajew to duma naszej Polonii



Nokturn Chopina



Saksofon pięknie brzmi

(ze str. 4)



Miejsce I przypadło
Rafałowi Abdurachmanowowi



Otwarcie Festiwalu



Najmłodszy zwycięzca



Recital Zespołu „Królewczanie”



Wręczenie nagród. To jest ekscytujące

Na zdjęciu poniżej
Szanty w wykonaniu Romana
Miedwiediewa



Wspólne zdjęcie

Konkurs recytatorski „Kresy – 2017”

W dniu 19 listopada 2017 r. w KG RP w Kaliningradzie odbyły się centralne eliminacje do XXVI konkursu recytatorskiego „Kresy-2017”.

W konkursie, w III kategoriach wiekowych, udział wzięło 35 uczestników. W jury konkursu zasiadli: prezes Wspólnoty Kultury Polskiej w Gusiewie Benedykt Łuszczak, lektor języka polskiego Bałtyckiego Federalnego Uniwersytetu im. Kanta w Kaliningradzie Joanna Galecka oraz konsul Jarosław Strycharski. Uczestnicy recytowali wiersze m.in.: A. Asnyka, J. Brzechwy, M. Konopnickiej, A. Mickiewicza, A. Osieckiej, W. Szymanowskiej, J. Tuwima, J. Twardowskiego.

I kategoria:

I miejsce - Wasyl Jurczenko (ON „Dom Polski”, Czerniachowski)

II miejsce - Katarzyna Driewal (ON „Dom Polski”, Czerniachowski)

III miejsce - Waleria Machowa (ON „Dom Polski”, Czerniachowski)

II kategoria

I miejsce - Anastasia Murygina (ON „Dom Polski”, Czerniachowski)

II miejsce - Alina Szełuncowa („Polonez”, Kaliningrad)

III miejsce - Daria Zacharowa („Polonez”, Kaliningrad)

III kategoria

I miejsce - Irina Ambrosimowa („Polonez”, Kaliningrad)

II miejsce - Michał Jermolajew (MPNKA „Polonia”, Kaliningrad)

III miejsce - Włodzimierz Górski (Polonia Polesska), Aleksandra Jurczenko (ON „Dom Polski”, Czerniachowski)

Zwycięzcy eliminacji w najstarszej grupie wiekowej będą reprezentować obwód kaliningradzki FR na Białostockich Spotkaniach „Kresy 2017”, które odbędą się w dniach 11-16 grudnia br.

Foto: Maksim Tajurski

www.kaliningrad.msz.gov.pl/



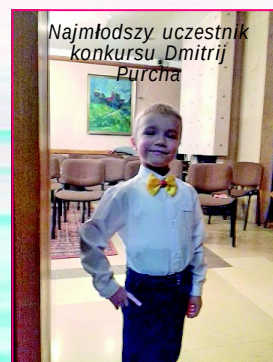
Wręczenie nagród



Zasłużona nagroda



Wspólne zdjęcie na pamiątkę



Najmłodszy uczestnik
konkursu, Dmitrij
Purcha



Wiem, że nic nie wiem.
Grecki filozof Sokrates



Pogłębiamy wiedzę ze specjalistami TEPIS

W Kaliningradzie przy wsparciu Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS, Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, Instytutu nauk humanistycznych BFU im. I. Kanta, szkoły językowej „Ekspert” w dwóch etapach (28-29.10.2017 i 18-19.11.2017), odbyły się warsztaty translatorskie dla osób pragnących udoskonalić swoje umiejętności translatorskie w zakresie tłumaczeń ustnych i pisemnych.

Zajęcia prowadzone były przez doświadczonych tłumaczy, specjalizujących się w dziedzinie prawa, techniki, itp. Byli to: **dr Edward Szędzielorz**, tłumacz przysięgły języka rosyjskiego, nauczyciel akademicki, wykładowca na studiach podyplomowych dla tłumaczy prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim i w Lingwistycznej Szkole Wyższej w Warszawie, współautor Wielkiego słownika rosyjsko-polskiego i polsko-rosyjskiego (Warszawa, 2008), Pzewodniczący Kolegium Ekspertów Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS; **dr Mieczysław Żochowski**, który ukończył studia doktoranckie w Akademii Nauk Społecznych w ZSRR (1985-88), nauczyciel akademicki, tłumacz specjalistyczny języka rosyjskiego i włoskiego z długoletnim doświadczeniem w zakresie tłumaczeń technicznych (w tym 3 lata pracy w charakterze tłumacza polsko-włosko-rosyjskiego na kontrakcie w Rosji na budowie fabryki materiałów budowlanych w m. Staryj Oskoł), członek Rady Naczelnej Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS; **mgr Natalia Wasilenko**, prawnik, przez kilkanaście lat wykonywała w Rosji zawód adwokata, w Polsce jest doradcą prawnym, biegłym sądowym przy Sądzie Okręgowym z Warszawy i tłumaczem przysięgłym języka rosyjskiego. Absolwentka studiów doktoranckich WPIA UW, autor książki „Wzory rosyj-



1 etap - uczestnicy I etapu; w centrum w pierwszym rzędzie od lewej dr Mieczysław Żochowski, dr Edward Szędzielorz

skich dokumentów w działalności gospodarczej i w postępowaniu sądowym”; redaktor językowy i merytoryczny pierwszego wydania tłumaczenia na język rosyjski polskiego kodeksu spółek handlowych (Wyd. Beck, 2010), prowadzi wykłady na studiach podyplomowych dla tłumaczy prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim i w Lingwistycznej Szkole Wyższej w Warszawie, od kilku lat pracuje nad polsko-rosyjskim słownikiem z prawa karnego (współautorem jest J. Poznański), jest wykładowcą na warsztatach organizowanych przez Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS; **mgr Janusz Poznański**, tłumacz przysięgły języka rosyjskiego, nauczyciel akademicki, wykładowca na studiach podyplomowych dla tłumaczy prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim; przez cztery lata był ławnikiem w Sądzie Okręgowym w Warszawie, autor książki „Tłumacz w postępowaniu karnym”, od kilku lat pracuje nad polsko-rosyjskim słownikiem z prawa karnego (współautorem jest N. Wasilenko), przewodniczący Kolegium Doskonalenia Zawodowego Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS, jest byłym wiceprezesem tej orga-

nizacji (przez trzy kadencje).

Podczas warsztatów uczestnicy mogli podnieść swoje kwalifikacje i wejść na nowy, wyższy poziom kompetencji językowych i zawodowych w: tłumaczeniu pisemnym tekstów technicznych o tematyce samochodowej, budowy okrętów, budowlanej, mechanicznej, elektrycznej i in.; pisemnym tłumaczeniu aktów stanu cywilnego, dyplomów ukończenia studiów wyższych, pełnomocnictwa notarialnego, umowy założycielskiej spółki, omówieniu zasad transliteracji rosyjskich i polskich imion i nazwisk; zasadach wykonywania tłumaczeń w toku postępowania przygotowawczego i sądowego (karnego), pisemnym i ustnym tłumaczeniu tekstów z prawa karnego.

Należy zauważyć, że przedsięwzięcie odbyło się na wysokim poziomie – bardzo przyjazna atmosfera, dobre warunki dla udanej interakcji wykładowców i publiczności – również dzięki organizatorom: Larysie Kolobkowej (BFU im. I. Kanta) oraz Jekaterynie Zubryckiej (Szkoła Językowa „Ekspert”).

Ilona Pietrienko Foto: Polina Makarowa



2 etap - od lewej docent BFU im. I. Kanta Larysa Kolobkowa, mgr Janusz Poznański, mgr Natalia Wasilenko

„Żywe” lekcje historii dla młodzieży polskiej w muzeach w Kaliningradzie



„Żywe” lekcje historii dla młodzieży polskiej i rosyjskiej są działaniem cyklicznym realizowanym przez Stowarzyszenie gmin „Polskie zamki gotyckie” na rzecz rozpowszechniania wiedzy o historii, kulturze i dziedzictwie północno-wschodniej Polski oraz obwodu kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej, poprzez pokazanie wspólnych związków historycznych.

Pierwsze takie działania miały miejsce w 2013 roku, kiedy to młodzież szkół kaliningradzkich przyjechała z wizytą na zamki w Malborku oraz Lidzbarku Warmińskim. Młodzież polska ze szkół z województwa pomorskiego oraz warmińsko-mazurskiego przyjechała do Kaliningradu.

W dniu 25 października br. uczestnikami „żywych” lekcji historii w obwodzie kaliningradzkim była grupa młodzieży z Łęborka oraz Dzierzgonia. Zajęcia odbyły się w Muzeum Brama Frydlandzka w Kaliningradzie. Tematem przewodnim była gra dydaktyczna pn. „Zamki

dawnych Prus Wschodnich” oraz lekcja „Uzbrojenie rycerzy zakonu krzyżackiego”, poprowadzone przez panią Anastazję Viertiaszkinę, pracownika naukowego Muzeum, z pomocą rycerza z lokalnej grupy rekonstrukcyjnej. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie Katedry, Muzeum i grobu I. Kanta na Wyspie Kanta. Wizyta zakończyła się zwiedzaniem przez ucz-



Młodzież polska oraz rosyjska

niów College'u Przetwórstwa Rybnego w Kalinin-gradzie, zorganizowanym przez Olę Sołowjową, metodyka pracy organizacyjno-wychowawczej. Uczniom bardzo spodobał się gabinet nauki nawigacji statkiem, wielu z nich pytało o możliwość nauki w takiej szkole.

Kolejne wizyty młodzieży planowane są przez Stowarzyszenie w latach następnych.
Izabella Narożniak Foto: Anastazja Viertiaszkinia

99 Święto Niepodległości Polski



Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie jak co roku, urządził uroczyste przyjęcie z okazji 11 listopada – Święta Niepodległości Polski.

Po hymnach państwowych Polski i Rosji do zebranych w sali hotelu „Radisson”, wśród których byli przedstawiciele Polonii, państwowych i społecznych organizacji obwodu kaliningradzkiego, goście z Polski, z powitalnym słowem zwróciła się konsul Agnieszka Marczak, kierownik Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie.

Szanowni Państwo, Bardzo serdecznie witam wszystkich Państwa na przyjęciu z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski!

Listopad jest dla Polaków miesiącem szczególnym i mimo często niesprzyjającej pogody – radosnym. 11 listopada 1918 r. Polska po 123 latach



rozbiorów powróciła na mapę Europy i Świata.

O niepodległość walczyło kilka pokoleń naszych przodków i to właśnie dzięki nim możemy się cieszyć wolną, coraz bardziej dostatnią i bezpieczną Ojczyzną. Za rok będziemy obchodzić 100-lecie odzyskania niepodległości.

Dziś mam zaszczyt złożyć

Państwu – Polakom, mieszkającym i pracującym w Kaliningradzie, przedstawicielom Polonii, a także wszystkim pozostałym gościom najserdeczniejsze życzenia!

Chcę podziękować za to, że dbają Państwo o swoją polskość, język poza granicami ojczyzny, pielęgnując polskie tradycje i obyczaje.

W polskiej, podobnie zresztą jak w rosyjskiej tradycji, świętowanie jest nieodłącznie związane ze stołem dlatego cieszy mnie, że udało nam się zaprosić do Kaliningradu pana Krzysztofa Gawlika, mistrza kuchni polskiej, który przygotował dla nas dania zainspirowane polskimi tradycjami kulinarnymi.

Dziękuję Państwu za przybycie i życzę miłego wieczoru!

Szef kuchni z Krakowa Krzysztof Gawlik stał się prawdziwą gwiazdą wieczoru. Jest światowej sławy mistrzem sztuki kuli-

narnej. Pracował w kuchniach restauracji i hoteli w Polsce, Austrii, Włoszech, Niemczech, USA, został nagrodzony orderem za zasługi i wkład w światową gastronomię. O wysokiej jakości dań, przygotowanych przez niego wspólnie z pomocnikiem z Doniecka, mógł przekonać się każdy uczestnik tego świątecznego wieczoru.

Dmitrij Osipow Foto autora



Polski jazz w Kaliningradzie

W Kaliningradzie na sali koncertowej filharmonii im. E.F. Swietłanowa z sukcesem odbył się XIV międzynarodowy festiwal „JAZZ w filharmonii”, który tradycyjnie przeprowadza się jesienią pod patronatem Ministerstwa Turystyki i Kultury Obwodu Kaliningradzkiego.

Wśród zespołów, które przyjechały, aby pocieszyć swoim mistrzostwem mieszkańców Kaliningradu, był słynny zespół jazzowy polskiego trębacza i kompozytora Macieja Fortuny.

Jak powiedział podczas otwarcia festiwalu konsul Rafał Kosiba, występ Macieja Fortuny z programem „Koncert w wulkanie” został zorganizowany przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie. Jazzman z Polski to człowiek nadzwyczajnie twórczy wolności i śmiałej fantazji. Oprócz stworzenia własnego języka muzycznego stale eksperymentuje z łączeniem różnych rodzajów sztuki.

Program „Koncert w wulkanie” był wynikiem



doświadczenia otrzymanego podczas niezwykle muzycznej wyprawy do Islandii. W Kaliningradzie razem z Maciejem Fortuną występowały Katarzyna Dworaczek (wokalec), Roman Chraniuk (kontrabas), Jakub Marczyński (perkusja). W programie „Koncertu w wulkanie” zabrzmiały wybitne oryginalne kompozycje, w tym w stylu

polских piosenek ludowych, które ujawniły historię i niezwykłą nazwę projektu.

– Polski jazz zawsze ma w sobie pewną nowatorską składową i za każdym razem jest to jakieś odkrycie dla kaliningradczyków, którzy przyszli posłuchać dobrej muzyki w stylu jazzowym, – podzielił się swoimi myślami Dyrektor Filharmonii Wiktor Bobkow. – Występ zespołu Macieja Fortuny był dostojnym zakończeniem jazzowego festiwalu. Wybitni wykonawcy pocieszyli publiczność, ich występ niewątpliwie wzbogacił bagaż naszego tradycyjnego festiwalu. Zresztą, jak i występująca nieco wcześniej laureatka konkursów międzynarodowych Tamara Raven, która urodziła się w Abchazji, obecnie mieszka w Polsce, a niedawno została laureatem prestiżowego festiwalu w Monte Carlo.

Dmitrij Osipow

Foto autora

Tł. Anna Szyriaj

DYKTANDO POLSKIE W MOSKWIE



Zgodnie z tradycją tej jesieni w Moskwie odbyło się VII Ogólnorosyjskie Dyktando z języka polskiego. W dyktandzie wzięło udział około 200 osób z różnych rosyjskich miast. Ja też uczestniczyłem w tym wydarzeniu, po którym wyniosłem dużo dobrych i pięknych wrażeń.

Tekst dyktanda poświęcony był dwusetnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, więc pisanie tego tekstu było ciekawe nie tylko pod względem gramatycznym, ale też pod



względem historycznym, ponieważ zawierało w sobie elementy wykładu poznawczego.

Po dyktandzie odbył się wykład poświęcony polskim wspólnotom mieszkającym na Syberii, a po wykładzie było wręczenie nagród. Chociaż nie zająłem żadnego miejsca, dostałem nagrodę za dobrą ortografię, z czego byłem bardzo zadowolony. Również spodobało mi się to, na jak wysokim poziomie organizatorzy zadbał o gości stolicy i po dyktandzie poczęstowali obiadem wszystkich tych, którzy przyjechali z innych miast.

Mimo że byłem już wcześniej w Moskwie, tę podróż zapamiętam na długo.

Michał Jermolajew



Andrzejki przypadają na noc z 29 na 30 listopada, w wigilię św. Andrzeja. Dzień św. Andrzeja to czas ostatnich zabaw przed rozpoczynającym się Adwentem. W wigilię świętego Andrzeja o zmierzchu rozpoczyna się pora wróżb dziewczęcych. Według dawnych wierzeń ta noc miała moc magiczną, uchylającą wrota do nieznannej przyszłości.

Do jednych z najbardziej znanych i lubianych wróżb należało ulewianie kształtów na wodzie z roztopionego wosku, a następnie interpretowanie przyszłości z kształtu figurki lub rzucanego przez nią cienia.

Katarzynki, dziś już zapomniany zwyczaj matrymonialnych wróżb kawalerskich, obchodzono w noc z 24 na 25 listopada, w wigilię św. Katarzyny, uznawanej między innymi za patronkę kawalerów troszczącą się o ich udany związek małżeński.

Dziś zarówno dziewczęta jak i chłopcy, dzieci



i dorośli bawią się żartobliwymi wróżbami, najczęściej wspólnie, na organizowanych zabawach i imprezach lub kameralnych, domowych spotkaniach.

29 listopada członkowie Polonii spotkali się na Andrzejki żeby wróżyć. Zorganizowała zabawę prezes Polonii Helena Rogaczykova. Bardzo cie-

kawie opowiadała nam o historii Andrzejek i Katarzynek, o wróżbach tradycyjnych w Polsce.

A potem bawiliśmy się – próbowaliśmy różnych sposobów wróżenia: wyciągaliśmy przepowiednie w ciasteczkach, wlewaliśmy roztopiony wosk do zimnej wody przez klucz i oglądaliśmy czyj but wykroczy za próg jako pierwszy – ta dziewczyna pierwsza wyjdzie za mąż. Tu szczęście miała Natalia Gorenowa, ale małżeństwo Gorenowych akurat uciło 19. rocznicę ślubu. Życzylimy im nowego miesiąca miodowego!

Najciekawszym jednak okazało się ulewianie kształtów z roztopionego wosku. Wychodziło różnie: dziecko, kółeczko, moneta, serce... Kiedy nie mogliśmy zrozumieć, oglądaliśmy cień figurek woskowych. A propos, najlepsze kształty wychodziły ze świecy, którą pani Helena kupiła w Polsce! ☺ Bardzo nam się podobała ta zabawa!

Julia Czalić

Foto autora



75 Urodziny mojej babci, założycielki Wspólnoty Polaków w Bałtyjsku



Zbliża się 11 stycznia. Dla mnie jest to bardzo ważna data, bo 75 lat temu urodziła się na Białorusi we wsi Tartak dziewczynka Janina Jurczyk – moja przyszła babcia Janina Pietruszko.

Ochrzczona została w kościele w Baranowiczach. W tym samym kościele p.w. Podwyższenia Świętego Krzyża wzięli ślub moi dziadkowie, potem tamże ochrzczili swoją córkę, a jesz-

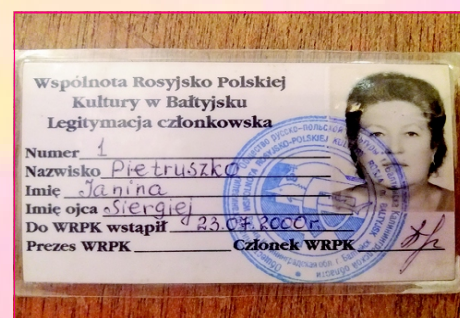
cze po kilkunastu latach ochrzczili też mnie, i nadal mi takie samo imię jak u babci – Janina.

Wychowały mnie mama i babcia, bo moi rodzice rozwiedli się jeszcze przed moim urodzeniem, a po roku zmarł dziadek i zostałyśmy w domu trzy kobiety, i stała się babcia dla mnie nie tylko babcią, ale i ojcem i dziadkiem.

Z zawodu babcia jest farmaceutką. Pracowała przez całe życie, ma staż pracy 55 lat. Z pochodzenia jest Polką wyznania rzymsko-katolickiego.

W 2000 roku została założycielką Wspólnoty Rosyjsko-Polskiej Kultury w Bałtyjsku. Ma legitymację nr 1, a także jako jedna z pierwszych dostała Kartę Polaka. Za młodszych lat jako opiekunka wywoziła dzieci i młodzież do Polski na letnie obozy. Uczyla dzieci i dorosłych języka i kultury polskiej.

A ja jestem dumna, że poszłam w ślady babci i zostanę farmaceutką. W ten dzień zaslągam dla mojej kochanej babci podziękowania za wychowywanie mnie, a także najserdeczniejsze życzenia



zdrowia, uśmiechu i pogody ducha.

To wszystko babcia przeczyta w gazecie. A 11 stycznia wstanę raniutko, kiedy babcia będzie jeszcze spała, postawię przy jej łóżku kwiaty, ucałuję jej rączki, które pomagały mojej mamie w moim wychowywaniu, i przeproszę za nieprzyjemności, których kiedykolwiek ode mnie doznała.

Janina Łapszyna



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.



Nazwanie wydania:
„Głos znad Pręgoły”, „Głos z Pręgoły”.
Uchredetel i gawny redaktor:
Lawnowich Maria Kazimirovna

Adres redakcji, wydателя:
236039, г. Калининград,
ул. Б. Хмельницкого, д. 46, кв. 8.
Телефоны редакции: +48 601 057 820
(4012) 64 37 87, +7 962 269 2170

Adres в Интернете: www.glos.znad-pregoly.org
e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com
<https://www.facebook.com/glos.znad.pregoly/>

Печать: типография
ООО „Флекспринт”.
236001, г. Калининград,
ул. Ялтинская, 66,
Литер Д-14.
Телефон: (4012) 35 54 76.
<http://www.flexprintkld.ru>

Порядковый номер выпуска:
№ 12 (257). Подписан в печать:
по графику 8:00, 11.12.17;
фактически 14:00, 12.12.17.
Выход в свет: 14.12.17.

Тираж: 500 экз.
Распространяется
бесплатно.

Газета зарегистрирована в
Управлении Федеральной службы
по надзору в сфере связи,
информационных технологий
и массовых коммуникаций по
Калининградской области.
Свидетельство о регистрации СМИ:
ПИ № ТУ39-00409 от 05.10.2017 г.